

Sygn. akt XVII AmC 2939/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski.

Protokolant: sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2016 r. w Warszawie sprawy

z powództwa T. Ż., K. W.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"przeliczenia kredytu na walutę waloryzacji bank dokonuje wg kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej banku obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu";

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. znosi pomiędzy stronami koszty procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, kwotę 600 (sześćset) złotych;

5. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt *XVII AmC 2939/14*

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 22 sierpnia 2014 r. (data nadania w placówce UP) powodowie T. Ż. oraz K. W. domagali się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1. „Kredyty waloryzowane mogą być waloryzowane kursem następujących walut: USD/EUR/CHF/GBP według Tabeli kursowej Banku”

2. „Przeliczenia kredytu na walutę waloryzacji Bank dokonuje wg kursu kupna danej waluty z Tabeli kursowej Banku obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu”

3. „Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest przez Bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 6”

4. „Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem poniższych czynników:

- 1) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym,
- 2) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym,
- 3) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym,
- 4) płynności rynku walutowego,
- 5) stanu bilansu płatniczego i handlowego.”

zawartych w § 3 ust. 1, 2, 4 i 6 wzorca umowy zatytułowanego „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach bankowości detalicznej (...) S.A.” oraz

5. „W przypadku, gdy Kredytobiorca/Pożyczkobiorca dokona wyboru spłaty Kredytu/Pożyczki w złotych albo złoży dyspozycję spłaty Kredytu/Pożyczki w złotych po uprzednim złożeniu dyspozycji spłaty Kredytu/Pożyczki w walucie waloryzacji (powrót do spłaty w złotych), obowiązują następujące zasady:

1) w całym okresie obowiązywania Umowy począwszy od pierwszego dnia spłaty albo od dnia dokonania zmiany waluty spłaty na złote, spłata rat dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu (pomnożeniu) rat kapitałowo – odsetkowych, jeśli kredyt został wypłacony w całości lub rat odsetkowych, jeśli kredyt jest wypłacany w transzach, wg kursu sprzedaży waluty waloryzacyjnej określonej w Tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

6. „Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest przez Bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4”

7. „Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem poniższych czynników:

- 1) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym,
- 2) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym,
- 3) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym,
- 4) płynności rynku walutowego,
- 5) stanu bilansu płatniczego i handlowego.”

zawartych w § 6 ust. 1 pkt 1, ust. 2 i ust. 4 wzorca umowy zatytułowanego „Aneks do umowy nr ... z dniao Kredyt Hipoteczny dla Osób Fizycznych / (...) / (...) waloryzowany kursem <<waluta>>”, którymi posługuje się pozwany (...) S.A. z siedzibą w W.. Nadto wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W ocenie powodów wskazane postanowienia wzorców umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż każde z nich jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 k.c., zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności w ocenie powodów zakwestionowane postanowienia nie określają w sposób precyzyjny sposobu oraz terminu ustalania kursu wymiany

walut oraz spreadu walutowego. Ich zdaniem mechanizm ustalania kursu wymiany walut został przedstawiony za pomocą niepoddających się weryfikacji kryteriów, cechujących się wysokim stopniem ogólności, co de facto uniemożliwia stronie umowy faktyczną ocenę tego, czy ewentualne zmiany wysokości kursów walutowych lub spreadu walutowego dokonywane są w sposób należyty. Nadto wskazali, że wskutek treści zapisów pozwany zyskuje uprawnienie do jednostronnego i swobodnego decydowania o ilości publikowanych tabel kursów dla walut, którymi waloryzowane są kredyty hipoteczne oraz godzin ich publikacji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Domagał się także przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. T. na okoliczność stopnia szczegółowości określenia przez bank w kwestionowanych wzorcach sposobów i terminów wyliczania kursów walutowych, dyrektyw, według których następuje ustalenie wysokości kursów walutowych, częstotliwości publikowania tabeli kursowej banku, wskazania czynników wpływających na wysokość kursów walutowych publikowanych przez bank w tabeli kursowej banku, wyjaśnienia mechanizmu wpływu kursu walutowego ustalonego przez bank na zobowiązania klientów z tytułu kredytu waloryzowanego kursem CHF, specyfiki produktów bankowych powiązanych z ustalaniem kursów walutowych.

W uzasadnieniu pisma pozwany zaprzeczył, jakoby kwestionowane postanowienia spełniały przesłanki niedozwolonego charakteru wskazując, że są one zgodne z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4 lit. a ustawy – Prawo bankowe. Podniósł, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczegółowości postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut, na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. W jego ocenie sporne postanowienia zostały sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one dotyczą, a stosowanie przez bank dyrektyw wyznaczania kursów walutowych i spreadu skutkuje tym, że nie mogą one zostać ustalone w sposób dowolny, lecz podążają za kursami NBP i kursami rynkowymi. Na potwierdzenie powyższego pozwany załączył tabele i wykresy, w których określono wskaźniki korelacji pomiędzy kursem z tabeli kursowej banku a kursem NBP. Zdaniem pozwanego specyfika rynku walutowego uniemożliwia tak precyzyjne opisanie sposobu ustalenia kursu walut, jakiego oczekują powodowe. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, że tabele kursów walut mają charakter generalny i są opracowywane na potrzeby wszelkiej działalności pozwanego banku. Z tego względu manipulowanie kursem walut jest niemożliwe.

W dalszych pismach strony podtrzymywały swoje dotychczasowe twierdzenia i wnioski.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Pozwany (...) S.A. prowadzi działalność gospodarczą związaną z wykonywaniem czynności bankowych, w tym m.in. zawieraniem z konsumentami umów kredytu. W ramach tej działalności pozwany oferował możliwość zawarcia umowy kredytu hipotecznego udzielanego w złotych indeksowanego do waluty obcej, w związku z czym opracował i posługiwał się w obrocie wzorcami umowy pt. „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach bankowości detalicznej (...) S.A.” oraz „Aneks do umowy nr ... z dniao Kredyt Hipoteczny dla Osób Fizycznych / (...) / (...) waloryzowany kursem <<waluta>>”, zawierającymi zapisy, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj.

1. „Kredyty waloryzowane mogą być waloryzowane kursem następujących walut: USD/EUR/CHF/GBP według Tabeli kursowej Banku”
2. „Przeliczenia kredytu na walutę waloryzacji Bank dokonuje wg kursu kupna danej waluty z Tabeli kursowej Banku obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu”
3. „Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest przez Bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 6”

4. „Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem poniższych czynników:

- 6) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym,
- 7) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym,
- 8) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym,
- 9) płynności rynku walutowego,
- 10) stanu bilansu płatniczego i handlowego.”

5. „W przypadku, gdy Kredytobiorca/Pożyczkobiorca dokona wyboru spłaty Kredytu/Pożyczki w złotych albo złoży dyspozycję spłaty Kredytu/Pożyczki w złotych po uprzednim złożeniu dyspozycji spłaty Kredytu/Pożyczki w walucie waloryzacji (powrót do spłaty w złotych), obowiązują następujące zasady:

1) w całym okresie obowiązywania Umowy począwszy od pierwszego dnia spłaty albo od dnia dokonania zmiany waluty spłaty na złote, spłata rat dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu (pomnożeniu) rat kapitałowo – odsetkowych, jeśli kredyt został wypłacony w całości lub rat odsetkowych, jeśli kredyt jest wypłacany w transzach, wg kursu sprzedaży waluty waloryzacyjnej określonej w Tabeli kursowej Banku obowiązującej na dzień spłaty z godziny 14:50”.

6. „Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest przez Bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4”

7. „Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem poniższych czynników:

- 6) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym,
- 7) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym,
- 8) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym,
- 9) płynności rynku walutowego,
- 10) stanu bilansu płatniczego i handlowego.”

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia stron zawarte w złożonych przez nie pismach procesowych oraz treść dokumentów załączonych do akt sprawy, w szczególności wzorców umowy zatytułowanych „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach bankowości detalicznej (...) S.A.” oraz „Aneks do umowy nr ... z dnia ...o Kredyt Hipoteczny dla Osób Fizycznych / (...) / (...) waloryzowany kursem <<waluta>>”. W zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego twierdzenia przedstawione przez stronę powodową oraz załączone przez nią dowody nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. W rezultacie okoliczności, na których oparte jest żądanie pozwu były pomiędzy stronami bezsporne. Natomiast zeznania świadka M. T. w istocie nie posiadały mocy dowodowej w zakresie odnoszącym się do podstawy ustaleń faktycznych. Rzeczony dowód stanowił natomiast w szczególności źródło informacji o metodologii tworzenia tabel kursowych banku, istotnych dla oceny inkryminowanych zapisów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie wyłącznie w odniesieniu do postanowienia zawartego w pkt 2, natomiast w pozostałym zakresie podlegało ono oddaleniu.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 385[1] § 1 k.c., aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez nie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Kontrola ta ma zatem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem jedynie fakt, czy pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje należy rozumieć pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z 27 czerwca 2006 r. sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 r., sygn. akt III SK 21/06 oraz z 11 października 2007 r., sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone bez potrzeby odwoływania się do opartego na dobrych obyczajach wzorca zachowań przedsiębiorców zrekonstruowanego z założeniem, że to konsument winien być beneficjentem rywalizacji pomiędzy przedsiębiorcami (wyrok Sadu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 770/10). Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Wreszcie omawiane postanowienia nie regulują głównych świadczeń stron, gdyż odnoszą się do sposobu, w jaki dokonywana jest waloryzacja świadczenia z umowy kredytu. Tymczasem główne świadczenie pozwanego z tytułu zawartej umowy kredytu polega bowiem na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś konsumenta na zwrocie kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami oraz zapłacie prowizji.

Przenosząc powyższe na okoliczności przedmiotowej sprawy należy zważyć, co następuje.

Rozważania odnośnie do charakteru postanowień kwestionowanych w tej sprawie należy rozpocząć od przypomnienia, że kontrola realizowana przez Sąd w ramach postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone ma charakter abstrakcyjny. Ze swej natury jest więc oderwana od wszelkich skonkretyzowanych stosunków obligacyjnych, a przedmiotem oceny Sądu jest wyłącznie wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Tym samym na gruncie tego postępowania nie ma zatem znaczenia praktyka prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę, a w szczególności okoliczności odwołujące się do kwestii rzetelnego informowania konsumentów o skutkach zawierania umów kredytu indeksowanego do waluty obcej, czy też związane z zawieraniem i wykonywaniem konkretnych umów z konsumentami (w zakresie, w jakim wykraczają one poza przesłanki oceny niedozwolonego charakteru). Jak wspomniano powyżej kontrola ta ma charakter *ex ante*, a więc dokonywana jest na przyszłość, chroniąc konsumenta przed skutkami stosowania zapisu wzorca umowy, które mogą dopiero się ujawnić.

Koncentrując się zatem na kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie dopuszczalności definiowania przez wierzyciela wysokości zobowiązania związanego z udzielonym kredytem indeksowanym. Na tej płaszczyźnie wspólnym mianownikiem w przypadku wszystkich zakwestionowanych zapisów są tabele kursowe banku, a więc tabele kursu kupna i sprzedaży walut obcych sporządzane przez bank na potrzeby prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu nie sposób kwestionować uprawnienia pozwanego banku do określania kursów walut, którymi posługuje się w transakcjach prowadzonych z jego udziałem. Prezentowane przez niego wartości stanowią niejako ceny za oferowany towar, którym są waluty i co istotne dotyczą one ogółu transakcji dokonywanych w związku prowadzoną przez niego działalnością. Innymi słowy tak sporządzane tabele odzwierciedlają rynkowe ceny walut powiększone o wynagrodzenie za możliwość udostępnienia waluty innemu podmiotowi.

Natomiast nawiązując do kwestii posługiwania się ww. tabelami przy obsłudze kredytów indeksowanych, gdzie *de facto* nie dochodzi do obrotu walutą, wydaje się, że obowiązujące przepisy prawa zasadniczo nie ograniczają kredytodawców w możliwości posługiwania się nimi, stawiając jednak warunek, który został zdefiniowany w art. 69 ust. 1 pkt 4a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Zgodnie z tym przepisem w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Gdyby zatem przyjąć, że waloryzacja następuje z uwzględnieniem miernika o charakterze obiektywnym np. publikowanym przez NBP kursem średnim, wówczas przepis ten można by uznać za zbędny, gdyż wystarczające byłoby samo wskazanie we wzorcu umowy na ten kurs, bez konieczności definiowania sposobu jego ustalania. Powracając do treści przepisu zważyć także należy, że ustawodawca nie doprecyzował, jaki stopień szczegółowości powinny posiadać zapisy określające sposób ustalania kursu wymiany waluty. Należy przy tym odnotować, że choć w orzecznictwie nierzadko postulowane jest, by zasady te były określane w sposób maksymalnie precyzyjny, wręcz pozwalający konsumentowi na samodzielne weryfikowanie tych czynności, to w praktyce okazuje się, że stopień skomplikowania tego zagadnienia nie pozwala na przyjęcie jednego algorytmu, który każdorazowo pozwalałby na zrealizowanie owego postulatu. Kursy walut kształtowane są poprzez procesy ekonomiczne oraz decyzje polityczne, które są niezależne względem banku, a zatem istotnie utrudniają możliwość przewidzenia przebiegu i amplitudy wahań. W tym zakresie możliwe jest jedynie określenie dyrektyw wyznaczania kursów poprzez wskazanie tych czynników, które są uwzględniane przez bank w toku procedury związanej ze sporządzeniem tabeli kursowej.

Okoliczności, o których mowa powyżej potwierdził świadek M. T., uczestniczący we wspomnianym powyżej procesie, którego zeznaniom Sąd dał wiarę. Opisując mechanizm ustalania kursów walut w (...) S.A. zeznał, że zależy on od wielu czynników często niemożliwych do przewidzenia, co w rezultacie zbliża obrót walutą do obrotu giełdowego. Wyjaśnił także, że nie jest możliwe wykreowanie uniwersalnej zasady (algorytmu) pozwalającej precyzyjnie zobrazować sposób ustalenia konkretnego kursu danej waluty, gdyż ostateczny wynik zależy zawsze od ziszczenia się różnych czynników o odmiennym charakterze i wartościach.

Nawiązując tym samym do zarzutów podniesionych przez stronę powodową należy stwierdzić, że istotnie czynniki wskazane w § 3 ust. 6 regulaminu oraz w § 6 ust. 4 aneksu nie zostały sformułowane na tyle precyzyjnie, by możliwe było zweryfikowanie przez konsumenta tego, w jaki sposób ustalono kurs danej waluty. Zdaniem Sądu zasadne jest jednak pytanie, czy możliwe jest takie ich doprecyzowanie, które na to pozwoli? W ocenie Sądu odpowiedź na to pytanie nie może być twierdząca, gdyż nawet opisanie ich w taki sposób, w jaki dokonał tego świadek w toku zeznań wraz z podaniem publikatorów poszczególnych danych uwzględnianych przez bank, czy nawet doprecyzowanie tych pojęć zgodnie ze wskazaniem, jakiego dokonali powodowie w pozwie, w dalszym ciągu nie pozwoli na przesłedzenie przez konsumenta samodzielnie działań banku w tym zakresie. Określenie we wzorcu umowy np. rodzaju stóp procentowych i stóp inflacji mających wpływ na kurs walut, wskaźników branych pod uwagę przy ustalaniu płynności rynku walutowego, czy instytucji, których dotyczy przesłanka bilansu płatniczego i handlowego, tak jak żądają tego powodowie, w dalszym ciągu nie spowoduje tego, że konsument na podstawie tych danych będzie w stanie samodzielnie zweryfikować prawidłowość ustalenia kursu danej waluty z konkretnego dnia. Co więcej nie wydaje się też, by wszystkie czynniki wymienione we wskazanych zapisach były każdorazowo, jednocześnie uwzględniane przez bank, gdyż w świetle zeznań świadka są one raczej brane pod uwagę wtedy, gdy ziści się zdarzenie mogące wpłynąć na kurs. Ponadto poszczególne determinanty mogą oddziaływać na kurs poprzez wzmacnianie go lub osłabianie, stąd nawet znajomość tych wartości nie przełoży się na zdolność do oszacowania ostatecznego wyniku. Elementem składowym wartości wskazanych w tabeli jest także spread walutowy, którego wysokości zgodnie z § 3 ust. 5 regulaminu jest publikowana na stronie internetowej banku. W konkluzji informowanie konsumentów o sposobie ustalania kursu walut poprzez wymienienie czynników, które bank bierze pod uwagę i które stanowią katalog zamknięty, zdaniem Sądu należy uznać za dostateczne wypełnienie obowiązku, o którym mowa w art. 69 ust. 1 pkt 4a ustawy – Prawo bankowe.

Natomiast w kwestii obaw związanych z zagrożeniem manipulacją wartości wskazanych w tabeli kursowej przez bank należy zwrócić uwagę, że działa on w warunkach rynkowych, a tabele kursowe odnoszą się do wszelkich transakcji dokonywanych z udziałem zarówno konsumentów, jak i pozostałych uczestników obrotu. Trudno więc w tych warunkach założyć, że mógłby on dążyć do wzmacniania kursu danej waluty, aby odnieść korzyści ekonomiczne w obszarze kredytów waloryzowanych, narażając się przy tym na ryzyko strat w grupie innych transakcji.

Jakkolwiek bank ma prawo do opracowywania tabel kursowych odnoszących się do walut, które są przedmiotem transakcji z kontrahentami, to zdaniem Sądu za niedopuszczalną należałoby uznać sytuację, w której wysokość zobowiązania dłużnika jest definiowana wyłącznie przez wierzyciela oraz na podstawie kryteriów, które w pewnym zakresie pozostają w jego gestii. Istota problemu nie leży jednak w samych tabelach, lecz w arbitralności, jaką zastrzegła dla siebie instytucja kredytowa. Owa arbitralność została jednak uchylona na skutek przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawy antyspreadowej). Dodany do art. 69 ustawy – Prawo bankowe ustęp 3 stanowi, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie jest zatem to, że cytowany przepis uchyla negatywne konsekwencje związane z bezwzględny narzuceniem konsumentom konieczności przeliczania rat kredytu pozostałego do spłaty wedle kursu ustalonego jednostronnie przez bank (nawet jeżeli kursy walut są ustalane w sposób prawidłowy i rzetelny oraz podążają za kursem, który można ocenić jako obiektywny). W praktyce wspomniana nowelizacja

daje konsumentom prawo wyboru mechanizmu spłaty kredytu, poprzez uiszczenie rat po kursie bankowym lub też bezpośrednio w walucie kredytu, po uprzednim pozyskaniu środków u podmiotów niezależnych. W rezultacie jest to więc wybór pomiędzy opcją potencjalnie droższą, ale wygodniejszą, ponieważ bank wykonuje wszelkie czynności związane z obsługą kredytu łącznie z ustaleniem wysokości poszczególnych rat, a tańszą, lecz wymagającą własnej aktywności konsumenta. Regulacje o analogicznej treści zostały także wprowadzone do wzorca umowy. Zarówno w regulaminie, jak i aneksie do zawartych już umów znalazły się zapisy wskazujące na możliwość dokonania spłaty kredytu albo w złotych albo bezpośrednio w walucie waloryzacji. Co więcej złożenie dyspozycji zmiany waluty spłaty nie doznaje żadnych ograniczeń, nie powoduje powstania po stronie konsumenta konieczności uiszczenia jakichkolwiek opłat oraz nie wymaga podjęcia skomplikowanych czynności, w szczególności może zostać złożona za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej. W konkluzji należy zatem zaznaczyć, że ustawa antyspreadowa spowodowała, że uwzględnienie tabeli walutowej banku przy ustalaniu wysokości rat kredytu pozostaje wyłącznie w gestii konsumenta, a w konsekwencji koszty związane ze stosowaniem jej istnieją jedynie wtedy, gdy sam zdecyduje się je ponieść.

Podsumowując, w ocenie Sądu przepisy ustawy – Prawo bankowe w sposób dostateczny zabezpieczają interesy konsumentów, ponieważ przyznanie prawa do spłaty kredytu w walucie waloryzacji stanowi skuteczny i wystarczający mechanizm zapewniający ochronę przed swobodnym i arbitralnym ustalaniem kursu przez pozwany bank. Pozwany nie narzuca kredytobiorcy konieczności przeliczania wysokości rat według kursu bankowego, a więc nie stawia go przymusowej i potencjalnie niekorzystnej sytuacji poniesienia kosztów, które są definiowane przez kontrahenta. Wskutek nowelizacji, a także zmian wprowadzonych przez samego pozwanego wykreowany został jasny, przejrzysty i sprawiedliwy mechanizm spłaty kredytu, eliminujący negatywne konsekwencje, jakie powodowało stosowanie zapisów, które nie w pełni jednoznacznie i zrozumiale określały kryteria waloryzacji. Obecnie sposób przeliczania rat kredytu spełnia więc warunki, o których mowa w uwadze 73 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanego 30 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygnaturze C-26/13.

Sąd nie dostrzegł także wypełnienia przesłanek niedozwolonego charakteru przez postanowienia oznaczone nr 3 i 6 dotyczące dopuszczalności dokonywania zmiany wysokości kursów kupna lub sprzedaży w danym dniu roboczym, gdyż ze względu na specyfikę obrotu walutowego jest to uzasadnione. Z natury rzeczy w przeszłości odnotowywano przypadki, gdy ziszczenia się określonych zdarzeń powodowało wahania kursu waluty, w związku z czym także i bank powinien mieć możliwość reagowania na zmiany wywołane czynnikami, które są niezależne względem niego. Dodatkowo pozwany wskazał, że zostaną one dokonane wówczas, gdy będzie to uzasadnione wystąpieniem zdarzenia wskazanego w § 3 ust. 6 regulaminu oraz § 6 ust. 4 aneksu. Zmiana wysokości kursów, o której mowa w tym postanowieniu nie dotyczy spreadu.

W konkluzji postanowienia zawarte w § 3 ust. 1, 4 i 6 „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach bankowości detalicznej (...) S.A.” oraz § 6 ust. 1 ppkt 1, ust. 2 i 4 „Aneksu do umowy nr ... z dniao Kredyt Hipoteczny dla Osób Fizycznych / (...) / (...) waloryzowany kursem <<waluta>>” zdaniem Sądu nie spełniają przesłanek niedozwolonego charakteru z art. 385[1] § 1 k.c. Wskutek powyższego wniesione powództwo w zakresie, w jakim odnosiło się do ww. zapisów podlegało oddaleniu.

Natomiast jedynie w przypadku klauzuli zawartej w § 3 ust. 2 regulaminu, Sąd stwierdził, że żądanie uznania jej za niedozwoloną było zasadne, gdyż spełnia ona przesłanki z art. 385[1] § 1 k.c. Zgodnie z jej treścią przeliczenie wnioskowanej kwoty kredytu na walutę waloryzacji następuje według kursu tej waluty w tabeli kursowej banku obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Paragraf 31 regulaminu wskazuje natomiast, że uruchomienie kredytu następuje po: podpisaniu umowy, opłaceniu prowizji i opłat, spełnieniu innych warunków wskazanych w umowie, ustanowieniu prawnych zabezpieczeń kredytu, otwarciu rachunku bilansującego lub walutowego, etc. Widać więc wyraźnie, że przeliczenie kredytu na walutę waloryzacji następuje po dokonaniu wielu, nierzadko czasochłonnych czynności, co w rezultacie odsuwa moment postawienia kredytu do dyspozycji konsumenta nie tylko od chwili złożenia wniosku kredytowego, ale nawet zawarcia umowy. Skutkiem tego konsument nie jest w stanie przewidzieć, jaka będzie rzeczywista wysokość przyznanego kredytu, a zatem umowa nie definiuje wielkości tego świadczenia. W tym zakresie konsument powinien mieć realną możliwość zaakceptowania kursu waluty oferowanej przez bank,

której wartość będzie wyznaczała wysokość jego zobowiązań. Zdaniem Sądu zapis o takiej treści nie odpowiada wymogom określonym przez (...) we wskazanym powyżej orzeczeniu. W rezultacie postanowienie kreujące taki stan rzeczy należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumentów. Za postulat minimum, w ocenie Sądu należy uznać stworzenie przez przedsiębiorcę takich warunków, które umożliwią precyzyjne i ostateczne określenie wysokości świadczenia. Co więcej mając na uwadze fakt, że ustalenie kursu waluty waloryzacji obowiązującego w danym dniu pozostaje w gestii banku, a okres pomiędzy zawarciem umowy i uruchomieniem kredytu może być znaczny, istotne jest to, by to konsument miał prawo do oznaczenia momentu, w którym środki te zostaną mu udostępnione. Skoro bowiem kurs waluty wyznacza wysokości jego zobowiązania powinien mieć możliwość swobodnego decydowania o momencie złożenia tego oświadczenia, co byłoby wyrazem akceptacji kursu obowiązującego w danym dniu. Alternatywnie w ocenie Sądu możliwe byłoby także zaakceptowanie w ww. zakresie rozwiązania polegającego na przeliczaniu kwoty kredytu na walutę waloryzacji posługując się zobiektywizowanym miernikiem, oderwanym od dyskrejonalnej woli pozwanego banku, co realizowałoby postulat opisany we wskazanym powyżej orzeczeniu (...).

W konkluzji zdaniem Sądu kwestionowane postanowienie skutkując brakiem oznaczenia wysokości świadczenia w umowie kredytu, wprowadza do stosunku prawnego element niepewności, a przez to kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Ponadto nie ulega wątpliwości, że w stopniu rażącym narusza interesy konsumentów, zwłaszcza te ekonomiczne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 k.c., Sąd uznał postanowienie oznaczone nr 2 za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 k.p.c. zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów. Natomiast w odniesieniu do pozostałych zapisów powództwo zostało oddalone.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił powództwo wyłącznie do co jednego z zapisów, natomiast w odniesieniu do pozostałych zostały one oddalone. W konsekwencji żądanie wyrażone przez stronę powodową zostało uwzględnione w części, zaś w pozostałym zakresie nie było ono zasadne. W tych okolicznościach Sąd uznał za słuszne i uzasadnione wzajemne zniesienie kosztów postępowania pomiędzy stronami.

Wyrażona powyżej zasada nie odnosi się natomiast do kwestii rozliczenia opłaty od pozwu, z obowiązku uiszczenia której powodowie byli zwolnieni w tym postępowaniu. Zważyć należy, że gdyby uznanie każdego z kwestionowanych zapisów za niedozwolone dochodziło odrębnym pozwem, wówczas pozwany także byłby zobowiązany do poniesienia tej opłaty w pełnej wysokości. W rezultacie Sąd mając na uwadze wynik sprawy oraz kierując się powyższym orzekł o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] k.p.c.